

Podróże kosmiczne będą z pewnością możliwe

9 czerwca 2015

„Pewnego dnia podróże kosmiczne będą z pewnością możliwe, już były płatne przeloty do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej” – powiedzieli PAP szefowie Europejskiej Agencji Kosmicznej. „Pytanie, na ile będą one dostępne w przyszłości, bo teraz to atrakcja dla wyjątkowo bogatych” – dodali.

Jean-Jacques Dordain, ustępujący po 12 latach szef ESA, i Johann-Dietrich Woerner, od 1 lipca br. nowy dyrektor, sądzą też, że Polska ma duży potencjał, by uczestniczyć w europejskim rynku kosmicznym i już ma pewne osiągnięcia.

„Znajdujemy w Polsce naukowców i zdolności przemysłowe, których nie znajdujemy gdzie indziej, w innych państwach członkowskich (ESA)” – powiedział w rozmowie z PAP Dordain. „Polski przemysł zdobył kontrakty w konkursach z przemysłem ze wszystkich krajów członkowskich (...), więc to nie jest tylko kwestia pieniędzy, ale zasobów w przemyśle i na uniwersytetach” – dodał. Zauważył, że Polska brała udział w misjach MarsExpress i Rosetta. „Polska nauka, a nawet polskie technologie, wylądowały na komecie” – powiedział Dordain.

Lądownik Philae została usadowiona na powierzchni komety 67P/Churyumov-Gerasimenko 12 listopada 2014 roku. Lądownik został wysłany z sondy Rosetta, najbardziej ambitnego projektu ESA. Było to pierwsze w historii lądowanie na powierzchni komety. Wraz z lądownikiem Philae, na powierzchni komety, znalazł się przyrząd Mupus skonstruowany przez naukowców z Centrum Badań Kosmicznych PAN.

Woerner podkreślił w rozmowie z PAP, że Polska może skorzystać z wielu instrumentów oferowanych przez ESA, włącznie z programami szkoleniowymi. Nowy szef ESA uważa, że Polska ma duży potencjał i nawet przemysł motoryzacyjny może mieć silne

powiązania z przestrzenią kosmiczną. „Nie widzę żadnych ograniczeń, Polska rozwija obszary, które doskonale pasują do ogólnej agendy europejskiej i to jest coś, co musimy przedyskutować w bliskiej przyszłości” – zapowiedział.

W jego opinii są dwa sposoby, by zmotywować Polskę do większego udziału finansowego w ESA. „Prostszy sposób to zwrócić się do polityków, i oczywiście to zawsze robimy. Drugi sposób, który stanowi większe wyzwanie, to zwrócenie się do zainteresowanych, czyli do podatników. Jestem mocno przekonany, że jeśli podatnik naprawdę popiera kosmos, wtedy politycy za nim podążą, a w międzyczasie uświadomi to sobie przemysł” – powiedział Woerner.

ESA jest finansowana ze składek państw członkowskich i z kasy UE. Roczny budżet Agencji to 3 mld euro z państw członkowskich i 1 mld euro z UE. Francja i Niemcy finansują około 50 proc. budżetu ESA. Polska przeznacza 30 mln euro rocznie, co stanowi 1 proc. składek członków, podczas gdy jej potencjał pod względem PKB to 3 proc. Woerner zapewnia jednak, że Polska jest pełnoprawnym członkiem ESA, a nie „młodszy partnerem”. „Tylko z punktu widzenia składki, ale nie pod względem wpływu, czy procesu decyzyjnego” – zaznaczył.

Zdaniem Dordaina, osiągnięciem ESA w ostatnich latach jest fakt, że przestrzeń kosmiczna i ESA zyskały wymiar gospodarczy. „15 lat temu ESA to była nauka, usługi i technologia, ale dziś to postać na scenie gospodarczej. Oznacza to, że wszyscy zdali sobie sprawę, że przestrzeń kosmiczna nie jest już kosztem, ale inwestycją w gospodarkę, wzrost i miejsca pracy” – wskazał. Dodał, że ESA jest teraz w „pierwszej lidze” wśród potęg kosmicznych. Wymienił programy takie jak Huygens (lądowanie na Tytanie), Planck (badanie rozwoju kosmosu po Wielkim Wybuchu), Rosetta (ekspedycja na kometę), rozwój wyrzutni satelit i udział ESA w Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS).

Dordain odniósł się też do programu budowy europejskiego

systemu nawigacji satelitarnej Galileo. Podkreślił, że tempo jego rozwoju jest szybsze niż amerykańskiego GPS, choć GPS został zapoczątkowany wcześniej. Poinformował, że zostało wystrzelonych już osiem satelitów (z 27 aktywnych, które mają stworzyć konstelację), a usługi mają rozpocząć się w przyszłym roku. Przyznał, że program jest opóźniony ze względu na poślizg w budowie partnerstwa publiczno-prywatnego na rzecz Galileo, czas potrzebny na uzgodnienia z USA, by uczynić Galileo kompatybilnym z GPS, oraz ze względu na problemy techniczne z satelitami. Podkreślił, że Galileo jest dokładniejszy niż obecnie GPS.

Woerner zaznaczył z kolei, że między Galileo i GPS odbywa się zarówno konkurencja, jak i współpraca. „Galileo już pozytywnie zmienił GPS. Był on kontrolowany w 100 procentach przez wojsko, teraz zredukowali tę kontrolę, bo Galileo był kontrolowany przez cywilów, więc to już się polepsza z korzyścią dla obywateli” – zauważył.

Powiedział też, że priorytetami ESA na najbliższe lata będzie finalizowanie bądź kontynuowanie istniejących programów tj. Galileo i Copernicus (program obserwacji Ziemi), ExoMars (badanie środowiska Marsa), Ariane 6 (budowa nowej rakiety) i ISS. „Zapytałem kraje członkowskie o priorytety, więc pierwszym jest ustanowienie europejskiej agendy kosmicznej. Drugim są duże projekty, co oznacza, że kraje chciałyby używać ESA jako instrumentu do realizacji bardzo dużych projektów, których nie mogą przeprowadzić same” – zaznaczył Woerner. Jednym z priorytetów wymienionych przez członków ESA był również rozwój przemysłu kosmicznego. ESA dyskutuje też z nimi na temat przyszłości po ISS (po 2024 r.), która bada mikrogravitację i angażuje się w globalną współpracę.

„Nawet podczas kryzysu ukraińskiego, wysłaliśmy na stację astronautów i kosmonautów w jednej małej kapsule, więc ISS jest dowodem na międzynarodową współpracę nawet w czasie kryzysu” – powiedział Woerner. „W fazie po ISS powinniśmy mieć działania skierowane na niską orbitę jak również

przedsięwzięcia międzynarodowe. Może to być w jednym programie albo w dwóch: badań nad mikrograwitacją i wspólnych globalnych projektów badawczych, i moim zdaniem, księżyc jest do tego wyjątkowym miejscem” – dodał. Wskazał, że nastąpiła ostatnio zmiana paradygmatu w kosmicznych badaniach i przemyśle: 50 lat temu chodziło o wyścig kosmiczny napędzany próżnością mocarstw, a teraz jest duże zainteresowanie komercyjne kosmosem.

Autorstwo: Julita Żylińska

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl